

W ostatnim czasie podejmowane są przez resort finansów działania zmierzające do zmniejszenia deficytu sektora finansów publicznych w najbliższych latach. Jest to związane ze wzrostem zadłużenia sektora, którego poziom limituje Konstytucja RP, a także z koniecznością wdrożenia kryteriów Maastricht, według których deficyt tego sektora nie może przekroczyć 3% PKB, a cały dług publiczny - 60% PKB.

Jak wynika z dostępnych danych łączny deficyt sektora finansów publicznych w roku 2009 wyniósł 95,7 mld. (z czego budżet państwa wygenerował 23,8 mld., budżety JST – 13,0 mld. (13,6 % całości), a inne składniki sektora aż 58,9 mld. (prawie 62% całości!). Wstępne dane za rok 2010 wskazują, że deficyt JST wyniósł 14,6 mld. zł, a deficyt budżetu państwa – aż 44,6 mld. Ten skokowy przyrost deficytu poza budżetami samorządowymi nie może stać się powodem wprowadzenia drastycznych ograniczeń w samorządowej części sektora.

Trzeba podkreślić, że deficyt JST jest w całości związany z finansowaniem inwestycji, które oznaczają szybszy rozwój Polski, podczas gdy deficyt budżetu państwa w znacznej części dotyczy finansowania nieefektywnych elementów systemu finansów publicznych. Za-miar zredukowania w najbliższych latach deficytu sektora (w tym budżetów JST) zrozumiwały ze względu na oczekiwania UE, nie może nastąpić głównie naszym „kosztem”, ponieważ spowoduje to zmniejszenie wydatków inwestycyjnych JST oraz pogorszenie efektywności wykorzystania środków strukturalnych UE. Istotnym skutkiem takiej decyzji będzie zahamowanie tempa rozwoju Polski, na co się nie godzimy. Wycofanie się z zawartych umów z instytucjami unijnymi i wykonawcami inwestycji spowoduje inne negatywne konsekwencje ekonomiczne i prawne.

Zwiększony deficyt podsektora samorządowego jest bezpośrednim efektem uchwalonych w 2007 r. zmian w systemie podatku PIT, które spowodowały spadek dochodów własnych JST, bez jakiegokolwiek rekompensaty. Dlatego odrzucamy propozycje, by administracyjnie ograniczyć deficyt JST w relacji do planowanych dochodów. Istnieją przecież silne ustawowe ograniczenia deficytu i zadłużenia samorządów.

Aby uniknąć spodziewanego - wobec planowanych ograniczeń - zmniejszenia poziomu inwestycji JST, trzeba poszukać innych rezerw, których wykorzystanie mogłoby ograniczyć koszty działania JST lub też zwiększyć wydajność istniejących źródeł naszych dochodów własnych – i w ten sposób zmniejszyć nasz deficyt. Proponujemy od lat rzetelną debatę na ten temat, jednak nie jest ona podejmowana. Część tych rezerw tkwi w nieracjonalnych przepisach prawnych. Należą do nich przede wszystkim te bardzo liczne ustawy, które nakładają na nas nowe zadania albo zwiększają zakres zadań już realizowanych bez zagwarantowania środków na ich realizację. Samo tylko niedofinansowanie zadań oświatowych w części oświatowej subwencji ogólnej generuje w budżetach miast deficyt znacznie przekraczający 4% dochodów. Dochody własne JST, odgórnie ograniczone przez prawo, są dodatkowo zmniejszane, także pod naciskiem różnych lobbies, w wyniku nieprzemyślanych zmian ustawowych. Przykładem może być choćby niedawna nowelizacja przepisów, która pozbawiła gminy znaczącej części wpływów z podatku od nieruchomości w wyniku zmiany definicji budowli sieciowych. Część nieuzasadnionych kosztów w sektorze finansów publicznych powoduje też przeregulowany system zamówień publicznych.

U podstaw trudności finansowych JST leży przede wszystkim nieprzestrzeganie przez rząd i parlament art.167 Konstytucji RP, dlatego żądamy przywrócenia zapisów ustawy o dochodach JST, gwarantujących rekompensowanie ubytków w dochodach własnych, spowodowanych przez ustawy i rozporządzenia, oraz

Stanowisko ZMP ws. finansów samorządowych (wyciąg)

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: czwartek, 10, marzec 2011 11:33

Grzegorz P. Kubalski

Odsłony: 2101

zrekompensowania dotychczasowych ubytków.

Oczekujemy, że rząd podejmie z przedstawicielami krajowych organizacji samorządowych strategiczną debatę o stworzeniu warunków do wspomagania rozwoju lokalnego i regionalnego (system podatków lokalnych, rewitalizacja, zamówienia publiczne, PPP).